

Praktycznie nie ma innej opcji dla Polaków, jak dojazd własnym środkiem transportu. Do Kals można się dostać komunikacją publiczną ale pozostaje jeszcze jakoś dotrzeć do Lucknerhause. Zajmuje to tyle czasu i pochłania tyle kosztów (w €), że najoszczędniej i najpraktyczniej jest dojechać samochodem. Można też odpowiednio wcześniej zarezerwować bilety lotnicze do Monachium i dopiero tam wypożyczyć samochód, jednak wychodzi to drożej niż transport samochodem od początku.

Uwaga, na przejazd austriackimi autostradami wymagana jest winieta, kontrole są automatyczne (monitoring przez kamery). Winieta do 2,5T na 10 dni kosztuje w 2011r. 7,9€. Przyklejamy ją na środku lub po lewej stronie szyby. Zakup możliwy jest na stacjach benzynowych przy granicy niemiecko – austriackiej.

Celem większości wypraw jest miasteczko Kals (Kals am Großglockner, Österreich - 47°01'21,98"N 12°41.24.09"E) a dalej droga na północny wschód od Kals do Lucknerhause (patrz artykuł: [Droga i trudności](#)), gdzie znajduje się duży i bezpłatny parking u stóp góry.



Za ostatni odcinek, krótkiej alpejskiej trasy pobierana jest opłata w wysokości 9€ (2011r.) ale tylko podczas sezonu, a poza sezonem tylko w weekendy.

Jeśli wybieramy nocleg w schroniskach, wymagana jest wcześniejsza rezerwacja. W drodze na Grossglockner drogą klasyczną spotkamy:

- Schronisko i parking na dole - **Lucknerhaus** - 200miejsc, otwarte cały rok, tel: +43 4876 8555, <http://www.lucknerhaus.at/>
- **Lücknerhütte** - 45 miejsc, otwarte od VI do połowy X, tel: +43 4876 8455, <http://www.lucknerhuetten.at/>
- **Stüdlhütte** - 110 miejsc, otwarte od VII do połowy IX, tel: +43 4876 8209 lub +43 4876 22144, <http://www.stuedlhuetten.at/>
- **Erzherzog-Johann Hütte** - 150 miejsc, otwarte od VII do IX, tel: +43 4876 8500 lub komórkowy: +43 664 9237030, <http://www.erzherzog-johann-huetten.at/>

Prowiant i ostatnie zakupy żywnościowe możemy z powodzeniem zrobić na miejscu. W centrum Kals jest bardzo dobrze wyposażony market z bardzo dużym wyborem towarów i w przystępnych cenach. Dobre wino w butelce z korkiem kupimy już za 1€.

Inne niezbędne rzeczy do zabrania:

- Czekan, raki, uprzęś, lina, przyrząd zjazdowo-asekuracyjny, kilka luźnych taśm i karabinków lub ekspresów i lina w sprężynie zespołowym. Sprężyna taki stanowi absolutne minimum dla każdego. Mocno zalecany jest również sprężyna dodatkowy, przydatny podczas autoratownictwa.
- Dwie pary rękawiczek – albo nawet trzy. Rękawiczki podczas wspinaczki szybko przemoczymy, gdy wejdziemy wyżej zacząć zamarzać na dłońach. Warto je wtedy zmienić.
- Krem z filtrem UV oraz okulary – poziom światła odbitego od śniegu przez śnieg, oraz poziom promieniowania UV mogą szybko spowodować ślepotę śnieżną. Nawet gdy nad szczytem zalega cienka warstwa mgły, promieniowanie jest bardzo silne.
- Stuptuty – niezbędne szczególnie podczas powrotu ze szczytu, rano niekoniecznie się przydadzą. Śnieg i temperatura w ciągu dnia roztopią śnieg, idąc można zaparzyć się nawet po pas.
- Prognoza pogody – sprawdzona i potwierdzona w kilku źródłach meteorologicznych.